 Czas czytania: 5 min.

(ciąg dalszy z poprzedniego artykułu)

Rozdział XVII. Kontynuacja i zakończenie budowy.

Wydaje się, że Najświętsza Dziewica rzeczywiście spełniła modlitwę publicznie wypowiedzianą podczas błogosławieństwa kamienia węgielnego. Prace były kontynuowane z ogromną szybkością, a w ciągu 1865 r. budynek został podniesiony do dachu, pokryty, a sklepienie ukończone, z wyjątkiem części obwodu kopuły. W 1866 roku ukończono kopułę, a wszystko zostało pokryte cyną.

W 1867 roku ukończono figurę przedstawiającą Maryję Matkę Miłosierdzia błogosławiącą swoich wiernych. U stóp figury znajduje się napis: *Angela i Benedetto Chirio małżonkowie w hołdzie Maryi Wspomożycielce FF*. Słowa te przywołują imiona zasłużonych małżonków dla tego posągu, który jest wykonany z kutej miedzi. Ma on około czterech metrów wysokości i jest zwieńczony dwunastoma złotymi gwiazdami, które wieńczą głowę chwalebnej Królowej Niebios. Kiedy posąg został umieszczony na swoim miejscu, był po prostu brązowy, co bardzo dobrze ujawniało dzieło sztuki, ale z pewnej odległości stawał się ledwo widoczny, więc uznano, że dobrze jest go pozłocić. Pewna pobożna osoba, zasługująca już na wiele tytułów, zajęła się tym wydatkiem.

Teraz świeci jasno, a dla tych, którzy patrzą na nią z daleka, gdy biją ją promienie słońca, wydaje się mówić i chce powiedzieć:

Jestem piękna jak księżyc, wybrana jak słońce: *Pulcra ut luna, electa ut sol.* Jestem tutaj, aby przyjąć błagania moich dzieci, aby wzbogacić łaskami i błogosławieństwami tych, którzy mnie kochają. *Ego in altissimis habito ut ditem diligentes me, et thesauros eorum repleam.*

Kiedy dzieło dekorowania i ozdabiania posągu zostało zakończone, został on pobłogosławiony podczas jednej z najbardziej pobożnych uroczystości.

J. E. Riccardi, nasz najczcigodniejszy arcybiskup, w asyście trzech kanoników katedry i wielu kapłanów, z przyjemnością przybył, aby sprawować tę świętą funkcję. Po krótkim przemówieniu mającym na celu ukazanie starożytnego użycia obrazów wśród narodu żydowskiego i we wczesnym Kościele, zostało udzielone błogosławieństwo.

W roku 1867 prace zostały prawie ukończone. Pozostała część wnętrza kościoła została wykonana w ciągu pierwszych pięciu miesięcy bieżącego roku 1868.

W kościele znajduje się pięć ołtarzy, wszystkie z marmuru z różnymi

wzorami i fryzami. Pod względem szlachetności marmuru wyróżnia się ten w bocznej kaplicy po prawej stronie, zawierający antyczną zieleń, hiszpańską czerwień, orientalny alabaster i malachit. Balustrady są również marmurowe; podłogi i prezbiterium są mozaikowe. Wewnętrzne ściany kościoła zostały po prostu pomalowane bez użycia farby z obawy, że niedawna budowa ścian podrobiłaby typ koloru.

Od podstawy do największej wysokości jest 70 metrów; cokoły, wiązania, gzymsy są z granitu. Wewnątrz kościoła i kopuły znajdują się żelazne balustrady zabezpieczające tych, którzy mogliby wykonywać tam jakieś prace. Na zewnątrz kopuły znajdują się trzy schody, jeśli nie bardzo wygodne, to z pewnością bezpieczne dla tych, którzy chcą wspiąć się na cokół posągu. Istnieją dwie dzwonnice zwieńczone dwoma posągami, każdy o wysokości dwóch i pół metra. Jeden z nich przedstawia Anioła Gabriela ofiarowującego koronę Najświętszej Dziewicy; drugi Świętego Michała trzymającego w dłoni flagę, na której wielkimi literami wypisano: Lepanto. Ma to na celu upamiętnienie wielkiego zwycięstwa odniesionego przez chrześcijan nad Turkami pod Lepanto za wstawiennictwem Najświętszej Maryi Panny. Nad jedną z dzwonnic znajduje się koncert pięciu dzwonów w tonacji Es, który niektórzy czcigodni wierni wsparli swoimi ofiarami. Nad dzwonami wygrawerowano kilka obrazów z podobnymi napisami. Jeden z tych dzwonów jest poświęcony Najwyższemu Pasterzowi Kościoła Piusowi IX, inny J.E. Riccardi, naszemu arcybiskupowi.

Rozdział XVIII. Ołtarz główny. Obraz świętego Józefa – Ambona.

W lewym transepcie znajduje się ołtarz poświęcony świętemu Józefowi. Obraz świętego jest dziełem artysty Tomaso Lorenzone. Kompozycja jest symboliczna. Zbawiciel przedstawiony jest jako dziecko wręczające kosz kwiatów Najświętszej Dziewicy, jakby mówiąc: *flores mei, flores honoris et honestatis*. Jego najdostojniejsza Matka mówi, aby ofiarować je św. Józefowi, swojemu mężowi, aby z jego ręki zostały przekazane wiernym, którzy czekają na nich z podniesionymi rękami. Kwiaty reprezentują łaski, które Jezus ofiaruje Maryi, podczas gdy Ona czyni św. Józefa ich absolutnym rozdawcą, jak pozdrawia go Kościół Święty: *constituit eum dominum domus suae.*

Wysokość obrazu wynosi 4 metry na 2 metry szerokości.

Ambona jest bardzo majestatyczna; projekt jest również autorstwa Antonio Spezia; rzeźba i wszystkie inne prace są dziełem młodych z Oratorium św. Franciszka Salezego. Materiałem jest rzeźbiony orzech, a deski są dobrze połączone.

Jego umiejscowienie jest takie, że kaznodzieja może być widoczny z każdego zakątka kościoła.

Ale najbardziej chwalebnym zabytkiem tego kościoła jest ołtarz, duży obraz nad ołtarzem głównym w chórze. Jest to również dzieło Lorenzone. Jego wysokość wynosi ponad siedem metrów na cztery. Prezentuje się dla oka jako wygląd Maryi Wspomożycielki w następujący sposób:
Dziewica stoi w morzu światła i majestatu, siedząc na tronie z chmur. Okrywa Ją płaszcz podtrzymywany przez zastępy aniołów, którzy tworząc koronę, oddają Jej hołd jako swojej Królowej. W prawej ręce trzyma berło, które jest symbolem Jej władzy, niemal nawiązując do słów, które wypowiedziała w świętej Ewangelii*: Fecit mihi magna qui potens est.* On, Bóg, który jest potężny, uczynił mi wielkie rzeczy. Lewą ręką trzyma Dzieciątko, którego ramiona są otwarte, ofiarując w ten sposób swoje łaski i miłosierdzie tym, którzy zwracają się do Jej sierpniowej Matki. Na głowie ma diadem lub koronę, w której jest ogłoszona Królową nieba i ziemi. Z góry zstępuje promień niebiańskiego światła, który z oka Boga spoczął na głowie Maryi. Są na nim wypisane słowa: *virtus altissimi obumbrabit tibi:* cnota Boga Najwyższego okryje Cię cieniem, to znaczy okryje Cię i wzmocni.

Z przeciwnej strony inne promienie zstępują z gołębicy, Ducha Świętego, które również spoczywają na głowie Maryi ze słowami pośrodku: *Ave, gratia plena*: *Bóg cię zbawi, Maryjo, jesteś pełna łaski*. Było to pozdrowienie skierowane do Maryi przez Archanioła Gabriela, gdy oznajmił Jej w imieniu Boga, że zostanie Matką Zbawiciela.

Dalej znajdują się święci apostołowie i ewangeliści św. Łukasz i św. Marek w nieco większych niż życie postaciach. W słodkiej ekstazie niemal wykrzykują: *Regina Apostolorum, ora pro nobis,* wpatrują się ze zdumieniem w Najświętszą Dziewicę, która ukazuje się im majestatycznie ponad chmurami. Wreszcie, w dolnej części obrazu znajduje się miasto Turyn z innymi wyznawcami dziękującymi Najświętszej Dziewicy za otrzymane łaski i błagającymi Ją, aby nadal okazywała się Matką Miłosierdzia w poważnych niebezpieczeństwach obecnego życia.

Ogólnie rzecz biorąc, dzieło jest dobrze wyrażone, proporcjonalne, naturalne; ale wartością, która nigdy nie zostanie utracona, jest religijna idea, która rodzi pobożne wrażenie w sercu każdego, kto ją podziwia.

(ciąg dalszy nastąpi)